

DARIUSZ BRZEZIŃSKI

Zygmunta Baumana krytyka kultury konsumpcyjnej W realiach Polski Ludowej i współcześnie¹

Wprowadzenie

Od początku swej kariery naukowej Zygmunt Bauman poświęcił w swej twórczości wiele uwagi kulturze konsumpcyjnej (Matysek 2001: 71–83). Jego prace z tego zakresu charakteryzują się ścisłym zespoleniem funkcji referencyjnej i konatywnej. Z jednej strony ujmował on konsumpcjonizm jako czynnik o ogromnym znaczeniu dla funkcjonowania życia społecznego, z drugiej zaś był wobec niego ustosunkowany bardzo krytycznie. W pracach pisanych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku Bauman wskazywał na to, że przejmowane z Zachodu wzorce konsumpcji stawały się coraz bardziej powszechne w realiach Polski Ludowej, odsuwając i wypierając bliskie mu wartości konstytutywne dla marksizmu-leninizmu (Bauman 1962; 1965). Przedstawił wówczas także teoretyczny model społeczeństwa heterogenicznego pod względem społecznym i kulturowym (Htht), dla którego charakterystyczne jest „zafascynowanie konsumpcją, posunięte aż do redukcji osobowości do nabywania rzeczy, do określania siebie przez posiadane rzeczy” (Bauman 1966: 441). Taka ocena konsekwencji oddziaływania kultury konsumpcyjnej jest obecna także w jego pracach pisanych w ostatnich dekadach. Bauman prowadził w nich szeroko zakrojone analizy, w których dokonywał interpretacji rzeczywistości społecznej przez pryzmat tzw. syndromu konsumpcyjnego. Twierdził, że wzorce właściwe dla stosunku do dóbr przenikają na wszystkie płaszczyzny życia codziennego (Bauman 2009). Fakt ten stanowił jeden w najistotniejszych elementów krytyki prowadzonej w ramach jego socjologii za-

¹ Badania zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych w ramach finansowania stażu po uzyskaniu stopnia naukowego doktora na podstawie decyzji numer DEC-2014/12/S/HS2/00391.

angażowanej (Brzeziński 2015). W trakcie całej swej pracy naukowej Bauman podkreślał także, że porządek aksjologiczny związany z kulturą konsumpcyjną jest źródłem zachowań „schizmogennych”, to jest – zgodnie z ujęciem Gregory’ego Batesona – całkowicie przeciwstawnych współpracy w osiąganiu wspólnego dobra (Bateson 1972: 71–82; Bauman 1966: 208, 209). Socjolog opowiadał się jednocześnie za poszukiwaniem alternatyw dla społeczeństwa konsumpcyjnego, charakteryzujących się istnieniem „instytucji synergicznych” oraz „syngenizmu” na płaszczyźnie kulturowej (Bauman 1966: 186–204).

W niniejszym artykule dokonam zestawienia poświęconych kulturze konsumpcyjnej prac Baumana pisanych w okresie jego pracy na Uniwersytecie Warszawskim, z opublikowanymi w ostatnich dekadach. Pozwoli mi to wskazać elementy ciągłości i zmienności jego socjologicznych analiz poświęconych tej problematyce ma przestrzeni całej jego kariery naukowej. Dowiodę, że wiele z rozwijanych przez niego współcześnie rozpoznań dotyczących konsumpcjonizmu miało swoje początki w pracach powstałych kilka dekad temu. *Eo ipso* niniejszy artykuł stanowić będzie przyczynek do biografii intelektualnej autora *Prawodawców i tłumaczy*. Zgodnie z problematyką poruszaną w niniejszej książce interesować mnie będzie także – a może przede wszystkim – relacja analiz Baumana do realiów współczesnej Polski. Odwołam się do badań prowadzonych przez niego samego na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku (Bauman 1961: 103–138), a także do analiz pochodzących z obecnego stulecia, mających na celu weryfikację jego tezy o tzw. syndromie konsumpcyjnym (Marciniak 2011). Wskażę na zakres dysseminacji kultury konsumpcyjnej w obu tych okresach oraz dokonam zestawienia tegoż z wartościami leżącymi u podstaw socjologii zaangażowanej Baumana. Porównanie to rzuci cenne światło na dokonywane przez niego próby opisu oraz transformacji rzeczywistości polskiej, a także będzie stanowić podstawę refleksji nad zależnością między eksplanacyjną i krytyczną funkcją jego socjologii.

Analizy kultury konsumpcyjnej w Polsce Ludowej

Pierwszy teoretyczny model kultury konsumpcyjnej Bauman przedstawił w wydanej w roku 1966 książce *Kultura i społeczeństwo. Preliminaria*. Stanowił on element nakreślonej w tej publikacji typologii ludzkich zbiorowości, w której kryterium podziału był zakres zróżnicowania ich społecznych i kulturowych aspektów (Bauman 1966: 157–184, 235–450)². Na jednym krańcu

² Typologia zaprezentowana w *Kulturze i społeczeństwie* ma zarówno wymiar analityczny, jak i wszelkie własności schematu ewolucyjnego o marksistowskiej proveniencji, przy czym

kontinuum socjolog umieścił model „Hmhm”, charakteryzujący się homogenicznością w zakresie struktury społecznej oraz systemu aksjonormatywnego. Zidentyfikował go z „większością znanych społeczeństw prymitywnych”. Na przeciwległym biegunie znalazł się typ „Htht”, cechujący się heterogenicznością pod względem społecznym i kulturowym. Ów znalazł w przekonaniu Baumana swą materializację w „świecie cywilizacji technicznej i wielkich organizacji”. W ramach typologii socjolog dokonał skrupulatnej analizy źródeł rosnącej heterogeniczności społecznej i kulturowej, jej wpływu na osobowość jednostek, a także konsekwencji dla sposobu, w jaki kształtują się w społeczeństwie wzorce współpracy i konfliktu. Dążył przy tym zwłaszcza do wykazania, że konstytutywne dla mniej zróżnicowanych zbiorowości istnienie synergicznych instytucji i syngenicznego modelu funkcjonowania kultury, jest w miarę upływu czasu wypierane przez zachowania schizmogenne (Bateson 1972: 71–82; Bauman 1966: 186–232). Najistotniejszą rolę w powstawaniu tychże przypisał mechanizmom rynkowym i kulturze konsumpcyjnej.

W analizie mechanizmów i roli rynku w ramach społeczeństwa heterogenicznego pod względem społecznym i kulturowym, Bauman podążał skrupulatnie śladami Karola Marksa. Zwracał uwagę na znaczenie skupienia w rękach burżuazji środków wytwarzania, opisywał postępy alienacji pracy, a także wskazywał na merkantylizację stosunków międzyludzkich (Marks 1979). W jego przekonaniu rynek nie tylko systematycznie wypiera znaczenie wszelkich instytucji zakorzenionych w porządku tradycyjnym, ale także staje się „jedynym pośrednikiem między zróżnicowanymi i wzajem niezależnymi fragmentami społeczeństwa, jedynym zwornikiem zdekomponowanej struktury społecznej” (Bauman 1966: 420). W społeczeństwie Htht jednostki są połączone siecią zależności o charakterze głównie instrumentalnym, normy regulujące zachowania zaś wywodzone są przede wszystkim z porządku prawnego. Dowartościowanie tych ostatnich jest konieczne z uwagi na współistnienie rozmaitych perspektyw poznawczych i wartościujących, będących – jak zauważył Bauman – częścią towarowego rynku (s. 444, 445). Warto w tym kontekście zauważyć, że podkreślanie przez Baumanna proliferacji, zmienności i relatywności kodów kulturowych w ramach zbiorowości Htht, stanowi *de facto* zapowiedź jako późniejszych o parę dekad rozpoznań poświęconych płynnej nowoczesności. W napisanej na krótko przez Marcem 1968 roku książce *Szkice z teorii kultury*, Bauman przekonywał między innymi: „Otóż żyjemy w epoce, która zdaje się, po raz pierwszy w dziejach, uznawać wieloznaczność kulturową za stan przyrodzony i nieodmienny świata, forytować taką formę osobowości, która

ów w wydaniu Baumana nie jest bynajmniej jednoliniowy, gdyż dopuszcza istnienie odstępstw od zakładanej drogi transformacji.

w atmosferze wieloznaczności dobrze sobie radzi i czuje się jak przysłowiowa ryba w wodzie; i nawet szczyli się tym, że nieoznaczoność ludzkiej sytuacji nie tylko wykryła, ale i zaakceptowała jako stan prawdziwie ludzki i na sposób ludzki szlachetny i wzniosły – jako powołanie człowieka” (Bauman 2017: 191)³.

Obszarem aktywności ludzkiej, który w ramach zbiorowości heterogenicznych społecznie i kulturowo nabiera szczególnego znaczenia, jest konsumpcja. Jej dowartościowanie jest ściśle powiązane z dominacją pracy najemnej, pozbawionej pierwiastków twórczej aktywności. Niemożność realizacji na tej płaszczyźnie własności, które zgodnie z myślą marksistowską są przyrodzone człowiekowi jako istotie gatunkowej, jest sublimowane w sferze czasu wolnego, w przeważającej mierze kształtowanego przez konsumpcję. „Człowiek jest (...) sobą i u siebie wtedy, gdy spożywa – przekonywał Bauman. Jego »wolność« jest wolnością konsumpcji. (...) Świat konsumpcji i świat rzeczy nabiera więc walorów i atrakcyjności dotąd niespotykanej. Jest ostatnią i jedyną twierdzą wolności. Człowiek staje się osobą przez spożycie seryjnie produkowanych towarów” (Bauman 1966: 439). Wydawać by się mogło, że socjolog dokonał tu istotnego przewartościowania antropologii filozoficznej Karola Marksa. Podczas gdy ów ujmował przestrzeń pozostającą po zagospodarowaniu aktywności człowieka przez pracę zawodową, jako sposobność realizacji jego typowo zwierzęcych własności (Marks 1979: 99), Bauman nadał temu obszarowi znamiona wolności i twórczości. *De facto* jednak przekonywał on, że konsumpcjonizm jest wyłącznie surogatem owych własności. Wolność pozostaje bowiem ograniczona do wyboru między towarami, determinowanego przez dominujące w określonym momencie trendy. Nie można zatem twierdzić, że jednostka wyraża siebie w akcie konsumpcji. Jej samookreślenie, zapośredniczone przez nabywane dobra, odziera ją wręcz z rudymetów podmiotowości i sytuuje w roli przedmiotu. Bauman konstatował: „Musi się więc człowiek stać rzeczą, aby uzyskać dostęp do rzeczy. Człowiek nie po prostu określa się przez rzeczy. Człowiek określa się jako rzecz przez decyzje innych ludzi” (Bauman 1966: 442).

Bauman przekonywał także, że konstytutywny dla kultury konsumpcyjnej mechanizm reifikacji współistnieje w zbiorowości Htht z dążeniami indywidualistycznymi. Owe rozumiał jednak w dość szczególny, bardzo odległy od idei zwiększania zakresu wolności jednostkowej sposób. Koncentrował swą uwagę na tendencji do wartościowania siebie przez pryzmat ilości nabywanych lub dystrybuowanych dóbr. Jako jedną z konsekwencji tego stanowiska ukazał następujący fakt: „Z grubsza biorąc, egoizm polega na braniu, altruizm na

³ Nakład książki władze zniszczyły po Marcu 1968. Została ona zrekonstruowana i wydana w roku 2017.

dawaniu. Indywidualizm kultury społeczeństwa Httt jest indywidualizmem egoistycznym – i na tym polega jego cecha szczególna” (s. 444). Wzorce kształtowane przez kulturę konsumpcyjną pozostają zatem na drugim krańcu kontinuum względem postaw opartych o ideę syngenizmu. *Eo ipso*, w ramach zbiorowości heterogenicznych pod względem społecznym i kulturowym człowiek jest odzierany nie tylko z twórczej aktywności, ale także z innej przyrodzonej mu – zdaniem Marksa – własności, to jest prospołecznych inklinacji. Już tu warto zaznaczyć, że ten sposób argumentacji – wsparty o szereg innych teoretycznych inspiracji – pozostanie przez kolejne lata *signum specificum* myśli społecznej Baumana. Jego eksplicitną egzemplifikacją są analizy procesu adiaforyzacji, właściwej zdaniem socjologa o tyleż nowoczesności stałej, co płynnej (Bauman 1996, 2000a: 83–96).

Kreśleniu przez Baumana modelu kultury konsumpcyjnej jako elementu procesu heterogenizacji rzeczywistości społeczno-kulturowej, towarzyszyła – wpisująca się w założenia socjologii krytycznej – analiza sposobu jej przejawiania się w państwach zachodnich, a także zakresu infiltracji teże w rzeczywistość Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Socjolog wybitnie krytycznie odnosił się do faktu akulturacji wzorców i postaw wykształconych w ramach formacji kapitalistycznej, w rzeczywistość bloku wschodniego. Podkreślał złudną atrakcyjność kultury Europy Zachodniej i Ameryki, mierzoną takimi wskaźnikami jak: poziom rozwoju przemysłowego, logistycznego, czy technologicznego, a także idący za nim wzrost poziomu życia. „Jesteśmy sto lat za Ameryką i sto lat przed Ameryką – pisał. – Za – pod względem rozwoju techniczno-ekonomicznego. Przed – pod względem stosunków międzyludzkich, zorganizowanych w nowy, doskonalszy sposób, który dla Ameryki jest dopiero melodią przyszłości” (Bauman 1965: 130). W swoich pracach z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku Bauman zwracał nieustrudzenie uwagę na potrzebę ewaluacji rozwoju społecznego pod kątem poziomu synergiczności instytucji społecznych oraz syngenizmu wzorców kulturowych (Bauman, Wiatr 1953: 69–99; Bauman 1962, 1965). Podkreślał jednocześnie potrzebę pielęgnowania wzorca osobowościowego, który – w kontekście jego późniejszych prac – można nazwać „pielgrzymowaniem” (Bauman 2000b: 133–153). Miał się on zasadzać na przyjęciu perspektywistycznej orientacji temporalnej, wyrażającej się w ciągłym odkładaniu satysfakcji z realizowanej pracy i niemal wyłącznym skupianiu się na realizacji ostatecznego celu. Akulturacja konsumpcjonizmu była zdaniem Baumana dużym zagrożeniem dla trwałości tego wzorca osobowościowego. Socjolog pisał: „I oto jesteśmy świadkami zadziwiającego zjawiska: eksport kultury i idei bije na głowę eksport warunków materialnych, w których się one zrodziły. Na umiarkowaną stopę życiową nakłada się kultura bogactwa, na brak samochodów, lodówek i domków jednorodzinnych – kultura samochodów, lo-

dówek i domków jednorodzinnych. Powstają najbardziej niespodziewane i zaskakujące kombinacje” (Bauman 1965: 126, 127).

W kontekście rosnącego kontrastu między oczekiwaniami Baumana co do rozwoju postaw charakterystycznych dla ideologii socjalistycznej w ramach PRL a coraz większym uwikłaniem ówczesnej rzeczywistości we wzorce charakterystyczne dla kultury konsumpcyjnej, warto przywołać wyniki badań empirycznych, jakie przeprowadził on pośród młodzieży warszawskiej na początku lat sześćdziesiątych XX wieku (Bauman 1961: 103–138). Wykonano je metodą ankietową na reprezentatywnej próbie mężczyzn w wieku 18–24 lat. Ponieważ byli oni wychowani w ramach ustroju socjalistycznego i żyli w mieście poddawym szybkiemu procesowi industrializacji, można było zakładać, że znaczna część z nich będzie hołdować wzorcowi osobowościowemu „pielgrzyma”, ukierunkowanemu na wartości syngeniczne. Jak jednak pokazały wyniki badań, grupa młodzieży o takim właśnie nastawieniu była stosunkowo nieliczna i składała się w przeważającej mierze z mężczyzn o wykształceniu wyższym i studentów. Zdecydowanie najwięcej respondentów wpisywało się w dwa inne – wyodrębnione w ramach wstępnych hipotez – wzorce sukcesu. Jeden z nich stanowił kontaminację zachodnich ideałów kariery ze światopoglądem mieszczańskim. Właściwe było dla niego dążenie do podwyższenia statusu społecznego oraz materialnego. Kolejny wzorzec cechowało zespolenie wartości właściwych ideologii drobnomieszczańskiej i kształtującemu się społeczeństwu masowemu. W jego ramach sukces identyfikowany był ze spokojnym, ustabilizowanym życiem, koncentracją na najbliższej rodzinie oraz konformizmem wobec norm środowiskowych. Tym, co łączyło obie te grupy – a tym samym oddalało je od ideologii socjalistycznej – było upodobanie do konsumpcji, rozumianej jako sięganie po dobra materialne oraz zaspokajanie potrzeby rozrywki. Warto podkreślić, że strukturalne różnicowanie owych inklinacji. Bauman pisał: „Pragnienia konsumpcyjnej natury są szczególnie silne w środowiskach o stosunkowo niskim wykształceniu, robotniczych, rzemieślniczych i chłopskich; w środowiskach o stosunkowo wyższym stopniu edukacji i wywodzących się z innych warstwowych podkultur pragnienia te ustępują z czołowej pozycji wobec marzeń o szerszych horyzontach i bogatszej treści” (s. 133).

Bauman przyznał w przeprowadzonej dekadę temu rozmowie z Keithem Testerem i Michaelem-Hviidem Jacobsonem, że przywołane powyżej wyniki badań stanowiły dla niego bardzo znaczące rozczarowanie (Tester, Jacobsen 2005: 44). Wbrew jego oczekiwaniom – a także wysiłkom związanym z realizacją strategii socjologii zaangażowanej (Brzeziński 2015: 97–116) – zakres internalizacji ideologii socjalistycznej w pokoleniu wychowanym w ramach Polski Ludowej okazał się wyjątkowo słaby. Co więcej, wartości lewicowe ponosiły zdecydowaną klęskę w starciu z rynkiem i kulturą konsumpcyjną. „Nowy

układ społeczny nie działał. – skonstatował badacz – Z całą pewnością nie okazał się być szkołą człowieczeństwa, którego perspektywa przyciągała tak wielu, w tym mnie, do idei socjalizmu” (Tester, Jacobsen 2005: 44). Wyrażone w tych słowach przekonanie stanowiło odzwierciedlenie przewartościowań, które wówczas dokonywały się w życiu i twórczości Zygmunta Baumana. Socjolog coraz bardziej krytycznie ustosunkowywał się do ówczesnego sposobu sprawowania władzy, która – w jego ocenie – ponosiła odpowiedzialność za naszkicowany powyżej stan rzeczy. Ponieważ pozostawał wierny zakorzenionym w tradycji marksistowskiej ideom socjologii zaangażowanej, coraz bardziej przesuwał się na pozycje rewizjonistyczne. Jak sam przyznaje, istotną rolę w tym procesie zmiany stanowiła dla niego filozofia Antonio Gramsciego: „Zeszyty więzienne Gramsciego przyniosły mi dobrą wiadomość: jak uratować etyczne jądro i analityczny potencjał, którego, czułem to, nie ma powodu odrzucać tylko dlatego, że obrósł dławiącą wszystko skorupą” (Bauman, Tester 2003: 38, 39).

Inną konsekwencją wzmiankowanego tu rozczarowania był odwrót Baumana od prowadzenia badań z zakresu socjologii polityki i koncentracja na problematyce kultury (Wiatr 2010: 265–270; Tarkowska 1995: 11). Analizy poświęcone teje zawarł on w latach sześćdziesiątych XX wieku w książkach: *Kultura i społeczeństwo* (1966) oraz *Szkice z teorii kultury* (2017), a także w szeregu artykułów naukowych (zob. na przykład: Bauman 1964: 51–91; 1967: 69–95). Na pochodzące z tego okresu rozpoznania poświęcone kulturze w zbiorowiskach Htht warto spojrzeć w kontekście przywołanych powyżej wyników badań dotyczących rozwoju sytuacji w Polsce Ludowej. Jednoznacznie krytyczna i zdecydowanie jednostronna ewaluacja konsumpcjonizmu, cechującego procesy heterogenizacji społecznej i kulturowej, koresponduje z obawami, jakie Bauman żywił względem rozwoju wydarzeń w jego kraju ojczystym. W obu przypadkach zwracał on szczególną uwagę na rozwój postaw pozostających na drugim krańcu kontinuum względem zabiegania o dobro wspólne i kształtowania się solidarności grupowej. Godne podkreślenia jest to, że taki sposób prowadzenia analiz przez Baumana miał nie tylko deskryptywny, ale też konatywny wymiar. Także w tym względzie posiłkował się on koncepcją stworzoną przez Gramsciego. *Filozofia praktyki* – pisał Bauman – „może sama stać się (...) światopoglądem większości tylko w jeden sposób: przezwyciężając »rozum potoczny«, ukazując rzeczywistą strukturę procesu poznawczego, doprowadzając do świadomości mas dialektyczny związek między działaniem człowieka a historią jego społecznego świata. Jest to więc filozofia twórcza nie tylko w jej stosunku do historii, lecz i w stosunku do wiedzy społecznej ludzi, będących jej przedmiotem i podmiotem zarazem” (Bauman 1963: 28, 29). Zgodnie z tymi słowami celem socjologii zaangażowanej Baumana stał się od tego czasu opór względem wiedzy potocznej, a także wspieranie jednostek w rozwijaniu myśle-

nia krytycznego, tak względem ówczesnego porządku politycznego, jak i dominujących tendencji w kulturze.

Analizy poświęcone kulturze konsumpcyjnej pozostały przez kolejne lata stałym elementem twórczości Zygmunta Baumana. Rozpoznania te miały zawsze wybitnie krytyczny charakter. Bauman pragnął za ich pośrednictwem uwypuklić negatywne konsekwencje rozwoju konsumpcjonizmu, a wśród tych – że podkreślał szczególnie: postępującą merkantylizację życia społecznego, reifikację jednostek oraz tworzenie się tzw. łańcuchów schizmogennych. Z punktu widzenia eksplanacyjnej funkcji socjologii, taki sposób prowadzenia analiz trudno uznać za zasadny: analizy autora *Prawodawców i tłumaczy* cechują się jednostronnym ujęciem i radykalizacją negatywnych konsekwencji opisywanych zjawisk. Bauman jednak sam podkreślał, że jego celem nie było naszkicowanie wyważonego obrazu rzeczywistości. Przywołał w tym kontekście metodę idealnotypową Maksa Webera: „Typ idealny jest urabiany przez jednostronne wyakcentowanie jednego lub więcej punktów widzenia i przez syntezę wielkiej ilości rozproszonych, różnych, częściej lub rzadziej występujących, a niekiedy nieobecnych konkretnych zjawisk jednostkowych, które odpowiednio do owego jednostronnie podkreślonego punktu widzenia są uporządkowane w spójną konstrukcję analityczną. W jej pojęciowej czystości ta konstrukcja analityczna nigdzie w rzeczywistości znaleziona być nie może” (Weber, za: Bauman 1966: 240). W kolejnej części tekstu dowiodę, że taki właśnie – nie do końca liczący się z realiami, a mający na celu podkreślenie negatywnych tendencji – sposób podejścia do analiz kultury konsumpcyjnej, jest bliski Baumanowi także obecnie. Tak ówczesnie, jak i obecnie, prowadzona przez niego krytyka jest funkcją „filozofii praktyki” (Gramsci 1950).

Wizja syndromu konsumpcyjnego a rzeczywistość polska

Pod wieloma względami model zbiorowości heterogenicznej pod względem społecznym i kulturowym można potraktować jako antycypację rozpoznania Baumana poświęconych społeczeństwu ponowoczesnemu i płynnonowoczesnemu (zob. Matysek 2001: 71–83). W swych analizach sprzed półwiecza socjolog dokonał charakterystyki społeczności cechującej się płynnymi granicami i pluralizmem perspektyw, będącej *de facto* „luźnym zbiorem niekoniecznie koherentnych wzorców i znaczeń” (Bauman 1966: 433). Twierdził, że wobec stałego doświadczania konfliktu norm, socjalizacja nie może przybierać formy internalizacji spójnego i zamkniętego systemu wartości, lecz musi opierać się na nauce otwartości i elastyczności. A ponieważ jednostki funkcjonują na prze-

cięciu bardzo różnych – nierzadko przeciwstawnych – układów strukturalnych i muszą odgrywać w każdym z nich inną rolę, budowany przez nie obraz siebie ma charakter kontekstowy, a przez to epizodyczny. Nakreślony tu *modus vivendi* zbiorowości Htht, socjolog w dużej mierze powtórzył przy opisie współczesnej fazy nowoczesności. W kilkudziesięciu książkach, które poświęcił kondycji ponowoczesnej oraz płynnonowoczesnej, nakreślił obraz społeczeństwa podawanego ciągłej zmienności, charakteryzującego się rosnącym pluralizmem aksjologicznym, a także funkcjonującego w prezentystycznym porządku temporalnym (zob. zwłaszcza: Bauman 2000b; 2006; 2011). Przy tym wszystkim zawsze podkreślał – podobnie jak to czynił przy opisie zbiorowości Htht – że szczególną rolę odgrywa w nim konsumpcja. Ćwierć wieku temu wypowiedział się na ten temat następująco: „W obecnym społeczeństwie zachowanie konsumpcyjne (wolność konsumenta wprzęgnięta w konsumpcyjny rynek) zbliża się coraz bardziej ku pozycjom poznawczej i moralnej osi życia, więzi integrującej społeczeństwo, ośrodka systemowego zarządzania. Innymi słowy, podąża ku tej samej pozycji centralnej, którą w przeszłości – w trakcie »nowożytnej« fazy społeczeństwa kapitalistycznego – zajmowała praca w postaci opłacanego wysiłku” (Bauman 1992: 24). Z jednej zatem strony życie w społeczeństwie płynnonowoczesnym cechuje się niedostępną nigdy wcześniej miarą wolności, ufundowaną na pluralizmie aksjologicznym oraz postępującej indywidualizacji, z drugiej jest ono wprzęgnięte w siatkę zależności zapośredniczonych w konsumpcjonizmie.

Kategorią, którą socjolog posługiwał się w ostatnich latach szczególnie często do opisu kultury współczesnej, był „syndrom konsumpcyjny”. Jak twierdził, ów „polega przede wszystkim na pozbawieniu wszelkiej zwłoki cnoty i zaprzeczeniu, by odkładanie satysfakcji na przyszłość było postępowaniem właściwym i pożądanym – a więc odrzuceniu dwóch fundamentalnych aksjomatów społeczeństwa producentów, rządzonego przez syndrom produkcyjny” (Bauman 2009: 94; zob. też Bauman 2007a: 126–182). Postępująca akceleracja zmian w zakresie zmienności mód i trendów, ciągłe poszerzanie katalogu dóbr i usług, a także powiązane z tym wzbudzanie u potencjalnych klientów nowych potrzeb i zachcianek – wszystko to wykształca w jednostkach zespół zupełnie nowych dyspozycji. W miejsce myślenia o przyszłości jako o projekcie, którego realizacja wymaga powściągliwości i wyrzeczeń, kultura konsumpcyjna dowartościowuje szybkość, zmienność i natychmiastowość. Idea finalizmu, znamienna dla wczesnonowoczesnego przekonania o możliwości zaspokojenia ludzkich dążeń, została zastąpiona przez przekonanie o ich wiecznym niespełnieniu. Choć tym, co współprzyczynia się do dynamicznego rozwoju kultury konsumpcyjnej jest obietnica zaspokojenia istniejących i nowo tworzonych potrzeb, to za każdym razem okazuje się ona złudna. „Dla takiego rodzaju społeczeństwa, które

uznaje satysfakcję konsumenta za swój jedyny motyw i nadrzędny cel, usatysfakcjonowany konsument nie jest ani jednym, ani drugim – lecz najprzerażliwszą z gróźb” – przekonywał Baumana (2009: 107). Dyssemincję syndromu konsumpcyjnego wspomaga rozbudowany system kredytowy. Funkcję tegoż stanowi skrócenie czasu pomiędzy pojawieniem się pragnienia i jego zaspokojeniem. Z jednej strony uwolnione od konieczności czekania, z drugiej zaś pozbawione poczucia przywiązania, jednostki funkcjonują zdaniem Baumana w tzw. rozszerzonej teraźniejszości. Tym samym czas społeczny, niegdyś linearny, przybiera postać nieuporządkowanego zbioru epizodów⁴.

Bauman twierdził, że opisany powyżej „syndrom”, konstytuujący się pod wpływem dominacji konsumpcjonizmu w kulturze współczesnej, znajduje swe odzwierciedlenie we wszystkich płaszczyznach życia, tak jednostkowego, jak i wspólnotowego. Wiele uwagi poświęcał charakterystycznej dla płynnej nowoczesności krótkotrwałości związków miłosnych, funkcjonujących coraz częściej jedynie dopóty, dopóki przynoszą one najintensywniejsze doznania (Bauman 2005). Dowodził, że relacje pracownicze, kształtowane przez konsumpcyjnie ukierunkowaną kulturę współczesną, cechuje brak przywiązania do aktualnego miejsca zatrudnienia i ciągła otwartość na sygnały dochodzące z rynku pracy (Bauman 2006). Wskazywał także na wpływ owego syndromu na zmianę stosunku do prokreacji: „Mieć dzieci to jakby zaciągnąć dług hipoteczny, nie znając ani wysokości rat od zaciągniętej pożyczki, ani długości okresu jej spłacania. Żeby mieć dzieci, trzeba zagrać *va banque* – postawić wszystko na jedną kartę” (Bauman 2007a: 163). *Eo ipso*, Bauman stał na stanowisku, że pochodną kultury konsumpcyjnej jest wyjątkowo instrumentalne postrzeganie drugiego człowieka. Analogicznie do swych pochodzących sprzed półwiecza analiz zbiorowości heterogenicznych pod względem społecznym i kulturowym, socjolog przekonywał, że kultura konsumpcyjna prowadzi do reifikacji jednostek. Ludzie, niczym towary na zmieniającym się jak w kalejdoskopie rynku, są oceniani pod względem ich przydatności, „konsurowani”, i w końcu porzucani, gdy tylko przestaną być potrzebni. Płynno-

⁴ Do określenia dominującej w płynnej nowoczesności orientacji temporalnej Bauman posługiwał się w ostatnich latach najczęściej zapożyczoną z malarstwa kategorią „pointylizmu”. Wypowiedział się w tej materii następująco: „Czas puentylistyczny jest osobliwy bardziej ze względu na swoją niekonsekwencję i brak spójności niż na cechy ciągłości i konsystencji. W takim czasie wszelka ciągłość czy przygodna logika, która mogłaby wiązać ze sobą kolejne miejsca, jest odrywana bądź konstruowana u kresu retrospektywnych poszukiwań sensu i ładu, z zasady natomiast nie pojawia się wśród motywów, które skłoniły aktorów, by do kolejnych punktów podążyli. Czas puentylistyczny jest pokawałkowany, a nawet rozproszkowany na mnóstwo »chwil na wieku« – zdarzeń, przypadków, wypadków, przygód, epizodów – samozasklepionych monad, o osobnionych drobin czasu, z których każda bliska jest geometrycznemu pojęciu niewymiarowości” (Bauman 2009: 40).

nowoczesny konsumpcjonizm jest zatem jednym z ważniejszych czynników schizmogennych.

Syndrom konsumpcyjny – z właściwą mu zmiennością, nieciągłością i zapomnieniem – ma także istotny wpływ na sferę aksjologii. „Poszukiwanie pełnej harmonii i wiecznego trwania zostało uznane za rzecz całkowicie pozbawioną sensu” – dowodził socjolog. „Wartości są wartościami, dopóki nadają się do bezpośredniej konsumpcji »na miejscu«. Są atrybutami *chwilowych doświadczeń*” (Bauman 2007b: 280). Warto w tym miejscu przypomnieć, że jeszcze dwie dekady temu Bauman dostrzegał znaczącą szansę w fakcie deregulacji systemów normatywnych (Bauman 1996). Wskazywał na to, że otwiera ona niedostępną nigdy wcześniej drogę rozwoju „jaźni moralnej”. Z drugiej jendakowoż strony od samego początku prowadzenia owych rozpoznań wskazywał na niebezpieczeństwa, jakie w tym zakresie niesie z sobą ponowoczesna kultura. Takie zjawiska, jak deprecjonowanie wszelkich trwałych relacji, dowartościowywanie osobistego szczęścia, a także kładzenie nacisku na indywidualizm – stanowiły dla niego istotne przeszkody na drodze do rozwinięcia się odpowiedzialności za Innego (zob. Brzeziński 2008: 7–41). O oddziaływaniu kultury konsumpcyjnej na jaźń moralną napisał niedawno następująco: „»Odpowiedzialność« oznacza obecnie, przede wszystkim *odpowiedzialność wobec siebie* (»winięś to sobie«, »zasługujesz na to«, jak to ujmują komiwojażerowie »uwolnienia od odpowiedzialności«), podczas gdy odnośnikami »odpowiedzialnych wyborów« są, po pierwsze i po ostatnie, posunięcia służące interesom i zaspokojeniu pragnień »ja«” (Bauman 2009: 101). Właściwy stałonowoczesnym kodeksom moralnym proces adiaforyzacji – czyli niepoddawania pewnych typów działań ocenie w kategoriach moralnych – znajduje zatem obecnie swoje źródło w syndromie konsumpcyjnym. Jakkolwiek przyczyny tego zjawiska są współcześnie zupełnie odmienne niż w czasie dominacji etyki normatywnej, to jego konsekwencje zdają się być tożsame. Co więcej, rezygnacja z odpowiedzialności za Innego bywa dziś postrzegana w kategoriach ochrony jego przyrodzonych praw do samostanowienia, powiązanych z procesem indywidualizmu. Należy także zauważyć, że zdaniem Baumana konsumpcjonizm nie tylko uprzystępnia proces adiaforyzacji, ale także dokonuje „kolonizacji” moralności. „Rynek konsumencki – dowodził socjolog – opanowuje i przyswaja troskę o Innego, w więc jej porządkującą zasadę moralną. W toku tego procesu konstrukcję i artykulację owych więzi podporządkowuje on kategoriom wymyślonym dla zapewniania regularnej powtarzalności spotkań między wprowadzanimi na rynek towarami i ich nabywcami, a więc zapewnienia nieprzerwanego obiegu dóbr konsumpcyjnych” (Bauman 2012: 88). Jest zatem moralność oceniana, kwantyfikowana, ale także coraz częściej realizowana za pośrednictwem rynku. Ów staje się zarówno mediatorem, jak i regulatorem działań na rzecz Innego.

Tak jak uprzednio systemy normatywne, tak dziś kultura konsumpcyjna daje jednostkom poczucie dobrze spełnionego obowiązku, wyciszając aporetyczną z natury jaźń moralną (Bauman 1996).

Podobnie jak to uczyniłem w pierwszej części tekstu, chciałbym teraz zestawić prowadzone przez Baumana rozpoznania z wynikami badań empirycznych w rzeczywistości Polskiej. Przywołam w tym celu przeprowadzone przez Mateusza Marciniaka w latach 2005–2010 analizy orientacji konsumpcyjnej młodzieży, przeprowadzone pośród studentów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Marciniak 2011)⁵. Postanowiłem się skoncentrować właśnie na nich z kilku powodów. Po pierwsze, objęły one podobną wiekowo próbę do tej, która była przedmiotem przywołanych uprzednio badań Baumana, poświęconych wzorcom sukcesu młodzieży warszawskiej (Bauman 1961: 103–138). Po drugie, tak jak tamte przeprowadzone zostały na grupie, co do której przypuszczano, że w najmniejszym stopniu będzie podatna na oddziaływanie kultury konsumpcyjnej, tak w tym przypadku – również z uwagi na wiek respondentów – można było oczekiwać zupełnie przeciwnych wyników. W końcu, po trzecie, nadrzędnym celem badań Marciniaka była weryfikacja tez Baumana o syndromie konsumpcyjnym jako dominującym paradygmacie we współczesnym społeczeństwie. Wyodrębnił on siedem płaszczyzn oddziaływania owego czynnika – temporalną, przestrzenną, materialną, relacyjną, tożsamościową, aksjologiczną i wspólnotową – i w każdej z nich sprawdzał jego zasięg (Marciniak 2011: 34–51). Jak pokazały wyniki jego badań, studenci w największym stopniu zorientowani byli konsumpcyjnie w zakresie stosunku do czasu (uśredniony wynik 47,3% na skali orientacji konsumpcyjnej), przestrzeni (42,3%) i społeczeństwa (41,2%), a w najmniejszej mierze względem wartości (32,7%) i innych osób (21,3%). Uogólniając te wyniki Marciniak napisał, że „przeciętny, »średni« student jest w 40% zorientowany konsumpcyjnie wobec rzeczywistości, tak jak baumanowski konsument w pełni opanowany syndromem” (s. 184, 185). Zebrane dane świadczą w jego przekonaniu o możliwości dyskonfirmacji części analiz socjologa dotyczących wzmiankowanego „syndromu”. Bo choć okazało się, że stanowi on w istocie w miarę spójny zestaw postaw i strategii, kształtowanych najpewniej w drodze socjalizacji, to wielu respondentów nie identyfikowało się z nim w swych deklaracjach. Trzeba jednak zwrócić też uwagę na to, że badania te były prowadzone w rzeczywistości polskiej, w której nie wykształtowało się w pełni „społeczeństwo konsumpcyjne” (Fatyga, Szlendak 2008: 363–365; Karwacki 2008: 399–425). Zdaniem Marci-

⁵ Badania te stanowiły część szerszego projektu – koordynowanego przez Marię Dudzikową – którego celem było poznanie zmian zasobów kapitału społecznego w warunkach stwarzanych przez szkołę wyższą.

niaka, gdyby je powtórzyć w przyszłości, przyniosłyby najpewniej wyniki bardziej zbliżone do założeń przyjętych przez Baumana. Podkreśla on jednocześnie, że zebrane dane empiryczne „pozwalają na urealnienie obrazu młodzieży akademickiej” (Marciniak 2011: 220).

Przywołane tu wyniki badań stanowią znakomitą ilustrację dla krytycznych komentarzy względem prowadzonych przez Baumana analiz kultury konsumpcyjnej (zob. na przykład: Dalgiesh 2014: 97–118; Blackshow; 2008: 126–130; Davis 2008; Elliott 2007: 46–62). Kilka lat temu Tony Blackshow (2008: 126–130) pogrupował te zastrzeżenia w pięć kategorii. Po pierwsze, wskazał na to, że zdaniem części komentatorów rozpoznania autora *Prawodawców i tłumaczy* mają czysto abstrakcyjny bądź też spekulatywny charakter. Nie są one oparte na danych empirycznych i stanowią jedynie uogólnienie pewnych tendencji obserwowalnych najsilniej w niektórych krajach Zachodu. Po drugie, zarzuca się socjologowi jednostronność w zakresie podkreślania związku między syndromem konsumpcyjnym a obojętnością względem problemów społecznych. Rzetelność wywodu wymagałaby przedstawienia przykładów wskazujących na to, w jaki sposób kultura współczesna generuje nowe formy oporu. Po trzecie, zwraca się uwagę na to, że w kreślonym przez Baumana portrecie jednostek żyjących w kulturze konsumpcyjnej zbyt dużą rolę odgrywa indywidualizm. Prowadzi to jednocześnie do marginalizacji znaczenia kolektywizmu i współczesnych form życia wspólnotowego. Po czwarte, część badaczy wskazuje na elitarystyczny charakter formułowanych przez socjologa sądów. Blackshow jednak zaznacza, że słuszność tego argumentu można rozważać tylko w kulturowym, a nie społecznym sensie, uwzględniając jednocześnie fakt krytycznego zapośredniczenia prac Baumana. W końcu – po piąte – zarzuca się autorowi *Płynnej nowoczesności*, że jest on dziś *de facto* „gabinetowym teoretykiem”, posługującym się anegdotycznymi dowodami. *Eo ipso*, nie jest w stanie dostarczyć rzetelnego obrazu miary i znaczenia konsumpcji we współczesnym świecie.

Odnosząc się do tych zarzutów, warto wskazać na to, że części z nich trudno odmówić słuszności. Bauman posługiwał się daleko idącą hiperbolicznością i radykalizacją obserwowanych tendencji, a szereg procesów mających współcześnie miejsce interpretował w bardzo jednostronny sposób. O wielu innych – stanowiących przeciwwagę dla podkreślanych przez siebie negatywnych tendencji – w ogóle nie wspominał. Trzeba jednak pamiętać, że on sam bynajmniej nie twierdził, by jego analizy kultury konsumpcyjnej miały na celu zaprezentowanie wiernego obrazu rzeczywistości. Wskazywał natomiast, że jego zamierzeniem było unaocznienie i uwydatnienie najistotniejszych, zachodzących w niej przeobrażeń. W krótkim ustępie metodologicznym zawartym w książce *Konsumując życie* zawarł on konstatacje bardzo podobne do tych do tych, które znalazły się w wydanej cztery dekady wcześniej książce *Kultura i społec-*

czeństwo. Stwierdził mianowicie, że typy idealne „są użytecznymi i niezastąpionymi narzędziami poznawczymi, nawet jeśli (a może właśnie p o n i e w a ż) skupiają światła w pewnych aspektach opisywanej rzeczywistości społecznej, pozostawiając w cieniu inne jej aspekty, mające mniejszy lub tylko przypadkowy związek z podmiotowymi, koniecznymi cechami tej szczególnej formy życia” (Bauman 2009: 35). W tym właśnie kontekście warto czytać prowadzone przez Baumana analizy poświęcone kulturze konsumpcyjnej. Stanowią one próbę wyeksponowania najważniejszych w jego przekonaniu tendencji, które inaczej utonęłyby w gąszczu danych empirycznych. Pozwalają ponadto – zgodnie z intencjami przyświecającymi Weberowi – dokonać porównania między modelem idealnym a rzeczywistością. Zestawienie takie, oparte na badaniach Marciniaka, pozwala na stwierdzenie, że syndrom konsumpcyjny znajduje się w rzeczywistości Polskiej dopiero w fazie rozwoju. O konsekwencjach oczekiwanego wzrostu znaczenia tegoż, autor owych analiz wypowiedział się – w zgodzie z założeniami myśli Baumana – następująco: „Prognozowany, systematyczny rozwój (wzmacnianie) orientacji konsumpcyjnej wśród przyszłych studentów może (...) stanowić zagrożenie dla realizacji potrzeby rozwoju kapitału społecznego i społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Studenci-konsumenci raczej nie będą aktywnie włączali się w budowę takiego państwa” (Marciniak 2011: 222).

Warto tym kontekście wskazać na jeszcze jeden czynnik związany z analizami prowadzonymi przez autora *Płynnej nowoczesności*. Otóż przez całą jego karierę naukową nie miały one wyłącznie wymiaru deskryptywnego, lecz także konatywny (Brzeziński 2015). Jak trafnie zauważył Blackshow: „Działanie zgodnie z drogą wyznaczoną przez Baumana oznacza przyjęcie założenia, że fundamentalnym zadaniem socjologii jest wykroczenie poza społeczeństwo, w którym żyjemy, by stworzyć wizję świata, w którym chcielibyśmy żyć” (Blackshow 2010: 75). Podkreślanie przez socjologa zagrożeń związanych z rozwojem kultury konsumpcyjnej – oparte nierzadko o radykalizację, hiperbolizację i jednowymiarową analizę – miało na celu przyczynienie się do zrodzenia się krytycyzmu względem niej. Pragnął on zwrócić uwagę na szereg negatywnych skutków związanych rozwojem nakreślonych powyżej tendencji a nierzadko spychanych na margines przez media mainstreamowe. U źródeł takiego sposobu pisania było również dążenie do wypracowania myślenia alternatywistycznego, prowadzącego do tworzenia i upowszechniania nowych rozwiązań instytucjonalnych. Tak sześćdziesiąt lat temu, jak i w swych ostatnich publikacjach, Bauman stał na stanowisku, że: „Nie ma wyboru pomiędzy »zaangażowanym« a »neutralnym« sposobem uprawiania socjologii. Niezaangażowana socjologia nie jest możliwa” (Bauman 2006: 333).

Podsumowanie i wnioski

W niniejszym artykule nakreśliłem ewolucję, jaka dokonała się w myśleniu Zygmunta Baumana o kulturze konsumpcyjnej na przestrzeni całej jego kariery naukowej. Wskazałem na to, że zarówno w ramach modelu zbiorowości heterogenicznych pod względem społecznym i kulturowym, jak i w kontekście wizji rzeczywistości płynnonowoczesnej, badacz ten dążył do uwydatnienia negatywnych konsekwencji funkcjonowania mechanizmów rynkowych. Kierował uwagę na to, że stanowią one swoistą oś życia społecznego i znajdują odzwierciedlenie na wszystkich jego płaszczyznach. Posługiwał się w tym względzie metodą typów idealnych oraz strategią retoryczną opartą na radykalizacji i hiperbolizacji analizowanych tendencji. Ów sposób podejścia do kultury konsumpcyjnej ma wyraźny związek z pragnieniem zaszczepienia przez Baumana myślenia krytycznego i alternatywistycznego. Na początku jego kariery akademickiej dążył on do krzewienia idei socjalistycznych, początkowo w leninowskiej, a później rewizjonistycznej postaci. W ostatnich latach stał na stanowisku o potrzebie przeciwstawiania się dominującemu dyskursowi neoliberalnemu, wraz z charakterystycznym dla niego syndromem *there is no alternative*. Jak słusznie zauważył Tony Blackshow, Bauman „niejako woła do swych czytelników: »Patrzcie na dramatyczne położenie ludzi żyjących obok was i rozpoznajcie swój udział w ich losie!« W ten sposób ostrzega przed śpiączką będącą pochodną naszej kultury wybujałej konsumpcji, którą celebруем, wnosząc jednocześnie mury odgradzające nas od osób uciekających przed nędzą, wojną i prześladowaniami” (Blackshow 2005: 79).

W swych analizach podkreśliłem też, że konstatacje Baumana na temat roli i znaczenia konsumpcjonizmu w znaczący sposób odbiegają od realiów Rzeczypospolitej Polskiej. Posłużyłem się w tym celu wynikami badań empirycznych, prowadzonych pośród młodego pokolenia na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku i w ostatnich latach. Te pierwsze ujawniły, że pomimo wychowania w kraju socjalistycznym i braku wspomnień o przedwojennej Polsce, pragnienia konsumpcyjne były pośród młodego pokolenia niezwykle żywe. Co więcej, zaznaczały się one najsilniej pośród młodzieży wywodzącej się ze środowisk robotniczych, rzemieślniczych i chłopskich. Badania te rzucają światło na znaczenie i zasięg dysseminacji kultury konsumpcyjnej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dowodzą nieskuteczności ówczesnej propagandy, wskazują na ciągłość tradycji mieszczańskiej w ówczesnym społeczeństwie, a także unaocniają rolę rozwijającej się kultury masowej. Z kolei przywołane w drugiej części artykułu badania Mateusza Marciniaka pozwoliły na weryfikację tezy Baumana o syndromie konsumpcyjnym jako dominancie kulturowej w warunkach płynnej nowoczesności. Socjolog dowodził, że rozwój

mechanizmów rynkowych prowadzi w sposób nieunikniony do wytworzenia się schizmogennych wzorców zachowań i atomizacji społecznej. Wyniki badań polskich studentów wychowanych w czasie po transformacji ustrojowej nie dały podstaw do potwierdzenia tej tezy. Z drugiej jednak strony pozwoliły wyrokować o umacnianiu się w przyszłości konsumpcyjnego stosunku do różnych płaszczyzn życia zbiorowego. Zestawienie rozpoznania Baumana z danymi empirycznymi umożliwiło przedstawienie „urealnionego” obrazu procesów mających miejsce w Polsce. Przyczyniło się także do sformułowania wniosków na temat deskryptywnego i konatywnego aspektu jego twórczości.

BIBLIOGRAFIA

- Bateson Gregory. 1972. *Culture Contact and Schismogenesis*, w: *eadem, Steps to an Ecology of Mind. Collectve Essays in Anthropology, Psychiatry, Evolution, and Epistemology*. Northvale, NJ: Jason Aronson Inc., s. 71–82.
- Bauman Zygmunt. 1961. *Wzory sukcesu warszawskiej młodzieży*. „Studia Socjologiczne”, 3: 103–138.
- Bauman Zygmunt. 1962. *Spółczesność, w którym żyjemy*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Bauman Zygmunt. 1963. *Antonio Gramsci – czyli socjologia w działaniu*. „Kultura i Społeczeństwo”, 1: 19–34.
- Bauman Zygmunt. 1964. *Bieguny analizy kulturowej*. „Studia Socjologiczne”, 3: 51–91.
- Bauman Zygmunt. 1965. *Kariera. Cztery szkice socjologiczne*. Warszawa: Iskry.
- Bauman Zygmunt. 1966. *Kultura i społeczeństwo. Preliminaria*. Warszawa: PWN.
- Bauman Zygmunt. 1967. *Znak, struktura, kultura*. „Kultura i Społeczeństwo”, 3: 69–95.
- Bauman Zygmunt. 1992. *Socjologia i ponowoczesność*. W: H. Kozakiewicz, E. Mokrzycki, M. Siemka (red.), *Racjonalność współczesności. Między filozofią a socjologią*. Warszawa: WN PWN, s. 9–29.
- Bauman Zygmunt. 1996. *Etyka ponowoczesna*. Warszawa: WN PWN.
- Bauman Zygmunt. 2000a. *Ethics of Individuals*. „Canadian Journal of Sociology”, 1: 83–96.
- Bauman Zygmunt. 2000b. *Ponowoczesność jako źródło cierpień*. Warszawa: Sic!
- Bauman Zygmunt. 2005. *Razem osobno*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman Zygmunt. 2006. *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman Zygmunt. 2007a. *Płynne życie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman Zygmunt. 2007b. *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*. Kraków: Znak.
- Bauman Zygmunt. 2009. *Konsumowanie życia*. Kraków: Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bauman Zygmunt. 2011. *Kultura w płynnej nowoczesności*. Warszawa: Narodowy Instytut Audiowizualny.
- Bauman Zygmunt. 2012. *Straty uboczne. Nierówności społeczne w epoce globalizacji*. Kraków: Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Bauman Zygmunt. 2017. *Szkice z teorii kultury*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bauman Zygmunt i Tester Keith. 2003. *O pożytkach z wątpliwości. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem*. Warszawa: Sic!.
- Bauman Zygmunt, Wiatr Jerzy. 1953. *O roli mas w historii*. „Myśl Filozoficzna”, 3: 69–99.
- Blackshow Tony. 2005. *Zygmunt Bauman*. London–New York: Routledge.
- Blackshow Tony. 2008. *Bauman on Consumerism – Living the Market-Mediated Life*. W: M. Hviid Jacobsen, P. Poder (eds), *The Sociology of Zygmunt Bauman. Challenges and Critique*. Aldershot: Ashgate, s. 117–135.
- Blackshow Tony. 2010. *Bauman’s Challenge to Sociology*. W: M. Davis i K. Tester (eds), *Bauman’s Challenge. Sociological Issues for the 21st Century*. Basingstoke: Palgrave Macmillan, s. 70–91.
- Brzeziński Dariusz. 2008. *Dwie dekady etyki ponowoczesnej. Analiza krytyki i ewolucji refleksji etycznej Zygmunta Baumana*. „Studia Socjologiczne”, 3: 7–41.
- Brzeziński Dariusz. 2013. *Teoria socjologiczna jako narzędzie zmiany? Analiza performatywnego wymiaru myśli społecznej Zygmunta Baumana*. „Kultura i Społeczeństwo”, 2: 173–195.
- Brzeziński Dariusz. 2015. *Myślenie utopijne w teorii społecznej Zygmunta Baumana*. Warszawa: Scholar.
- Dalgiesh Bergham. 2014. *Zygmunt Bauman and the Consumption of Ethics by the Ethics of Consumerism*. „Theory, Culture and Society”, 4: 97–118.
- Davis Mark. 2008b. *Freedom and Consumerism. A Critique of Zygmunt Bauman’s Sociology*. Aldershot: Ashgate.
- Elliott Anthony. 2007. *The Contemporary Bauman*. London–New York: Routledge.
- Fatya Barbara, Szlendak Tomasz. 2008. *Konsumpcja i style życia*. W: J. Mucha, E. Narkiewicz-Niedbalec, M. Zielińska (red.), *Co nas łączy, co nas dzieli?*. Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu w Zielonej Górze, s. 363–366.
- Gramsci Antonio. 1950. *Listy z więzienia*. Warszawa: Czytelnik.
- Karwacki Arkadiusz. 2008. *Konsumpcja wyrzeczeń? Wzory i uwarunkowania konsumpcji w życiu osób o ograniczonych kapitałach*. W: J. Mucha, E. Narkiewicz-Niedbalec, M. Zielińska (red.), *Co nas łączy, co nas dzieli?*. Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu w Zielonej Górze, s. 399–425.
- Marciniak Mateusz. 2011. *Orientacje konsumpcyjne młodzieży akademickiej. Perspektywa Baumanowska*. Kraków: Impuls.
- Marks Karol. 1979. *Pisma wybrane. Człowiek i socjalizm*. Warszawa: PWN.
- Matysek Magdalena. 2001. *Społeczeństwo ponowoczesne a społeczeństwo heterogenne w koncepcji Zygmunta Baumana*. „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja. Kwartalnik myśli społeczno-pedagogicznej”, 3: 71–83.
- Tarkowska Elżbieta. 1995. *Koniec i początek, czyli próba antropologii społeczeństwa polskiego*. W: tejże (red.), *Powroty i kontynuacje. Zygmunтови Baumanowi w darze*. Warszawa: IFiS PAN, s. 9–21.
- Tester Keith, Jacobsen Michael Hviid. 2005. *Bauman Before Postmodernity – Invitation, Conversations and Annotated Bibliography 1953–1989*. Aalborg: Aalborg University Press.

Wiatr Jerzy. 2010. *Zygmunt Bauman i początki socjologii polityki w Polsce powojennej*. W: A. Chrzanowski, W. Godzic, A. Zeidler-Janiszewska (red.), *Zrozumieć nowoczesność. Księga Jubileuszowa Zygmunta Baumana*. Warszawa: Wydawnictwo Oficyna, s. 265–270.